

Sygn. akt **XXVIII C 10035/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Iwona Lizakowska-Bytof

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Sokołowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2022 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **E. R.**

przeciwko (...) w S. wykonujący działalność za pośrednictwem (...) S.A. oddział w P.

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że zawarta pomiędzy E. R. a (...) w S. umowa o kredyt Terminowo-hipoteczny z dnia 20 października 2008 roku jest nieważna;
2. zasądza od (...) w S. na rzecz E. R. kwotę 678.987,14 (sześćset siedemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem 14/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 listopada 2022 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. ustala, że koszty procesu ponosi w całości pozwany pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Iwona Lizakowska-Bytof

Sygn. akt **XXVIII C 10035/21**

## UZASADNIENIE

Powódka E. R. w pozwie wniesionym w dniu 30 lipca 2021 r. (data prezentaty Sądu) wniosła o:

A. Roszczenie główne.

I. Co do zasądzenia:

zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 678.987,14 PLN (słownie: sześćset siedemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych 14/100) tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powódki bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia począwszy od dnia 1 sierpnia 2018 roku aż do dnia zapłaty, która to kwota stanowi całość wpłaconego przez powódkę świadczenia z tytułu Umowy o kredyt terminowy - hipoteczny nr (...) z dnia 20 października 2008 roku zawartej pomiędzy (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W., wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: (...), będącej oddziałem zagranicznym S. A. (publ.) z siedzibą w S. (ob. (...) z siedzibą w S.) a E. R., legitymującą się numerem PESEL: (...), na mocy której pozwany udzielił powódce kredytu denominowanego kursem CHF w wysokości 470.524,85 CHF (słownie: czterysta siedemdziesiąt tysięcy

pięćset dwadzieścia cztery franki szwajcarskie 85/100) z uwzględnieniem §3 ust. 3 mówiącym o tym, że kwota kredytu nie może przekroczyć 952.000,00 PLN (słownie: dziewięćset pięćdziesiąt dwa tysiące złotych 00/100), ze względu na wzrost kursu CHF między zawarciem umowy, a wypłatą kredytu, równowartość 952.000,00 PLN stanowiła kwota 397.345,47 CHF (słownie: trzysta dziewięćdziesiąt siedem tysięcy trzysta czterdzieści pięć franków szwajcarskich 47/100),

## II. Co do ustalenia:

a. o ustalenie nieważności Umowy kredytu, ewentualnie o:

b. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zobowiązania opisanego w Umowie kredytu - ze względu na nieważność tego zobowiązania,

ewentualnie o:

c. ustalenie nieważności Umowy o kredyt hipoteczny, o której mowa powyżej - co do przyszłych świadczeń, nieobjętych roszczeniem o zapłatę z pkt. A. I. petitum pozwu,

ewentualnie o:

d. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z zobowiązania opisanego w Umowie o kredyt hipoteczny, o której mowa powyżej - ze względu na nieważność tego zobowiązania - co do przyszłych świadczeń, nieobjętych roszczeniem o zapłatę z pkt. A. I. petitum pozwu,

## B. Roszczenie ewentualne.

W razie, gdyby Sąd nie uwzględnił roszczeń opisanych w pkt. A. petitum pozwu, wniosła o:

### I. Co do ustalenia:

ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powódkę z pozwanym na podstawie Umowy o kredyt hipoteczny, o której mowa powyżej, powódki nie wiążą postanowienia umowne dotyczące waloryzowania kwoty kredytu oraz rat kapitałowo - odsetkowych kursem franka szwajcarskiego, zawarte w:

a) § 3 ust. 4 Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „Transza Kredytu opisana w ust. 2 zostanie przeliczona na złote przy zastosowaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w dniu wykorzystania Kredytu”,

b) § 7 ust. 1 Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „Wynikającymi z umowy płatnościami określonymi w §4 i §6, przeliczonymi na złote (PLN) przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla franka szwajcarskiego obowiązującego w Banku w dniu dokonania obciążenia, oraz określonymi §5 Bank obciąży, w dniu wymagalności tych płatności prowadzony przez Bank rachunek o numerze (...) bez potrzeby dodatkowych dyspozycji ze strony Kredytobiorcy. (...)”,

c) § 7 ust. 3 Umowy o kredyt, o której mowa powyżej, o treści: „W przypadku braku środków na rachunku w dniu wymagalności danej płatności, Bank obciąży dowolny rachunek Kredytobiorcy prowadzony w Banku, jeżeli rachunek prowadzony będzie w innej walucie niż waluta, na którą opiewa dana płatność, Bank obciąży ten rachunek kwotą stanowiącą równowartość kwoty należnej, przeliczoną według odpowiedniego kursu sprzedaży waluty, na którą opiewa dana płatność, obowiązującego w Banku w dniu dokonania obciążenia”,

### II. Co do zapłaty:

zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 242.419,49 PLN (słownie: dwieście czterdzieści dwa tysiące czterysta dziewiętnaście złotych 49/100) tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powódki bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia poczynawszy od 1 sierpnia 2018 roku aż do dnia zapłaty, co będzie stanowić różnicę pomiędzy pobraną przez

pozwanego od powódki kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych w pkt. B. I. petitum powyżej niedozwolonych klauzul umownych a należną pozwanemu kwotą obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania,

III. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej - ze względu na znaczną zawilóść sprawy, duży nakład pracy pełnomocników oraz przeprowadzenie rozprawy.

(pozew, k. 3-93)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew, k. 95-147)

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 października 2008 roku powódka zawarła z pozwanym Umowę o kredyt Terminowo-hipoteczny nr (...).

§ 1 Umowy stanowi: „Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich do kwoty 470.524,85 CHF (słownie: czterysta siedemdziesiąt tysięcy pięćset dwadzieścia cztery, 85/100)”.

§ 3 ust. 4 Umowy o kredyt stanowi: „Transza Kredytu opisana w ust. 2 zostanie przeliczona na złote przy zastosowaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w dniu wykorzystania Kredytu”,

§ 7 ust. 1 Umowy stanowi: „Wynikającymi z umowy płatnościami określonymi w §4 i §6, przeliczonymi na złote (PLN) przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla franka szwajcarskiego obowiązującego w Banku w dniu dokonania obciążenia, oraz określonymi §5 Bank obciąży, w dniu wymagalności tych płatności prowadzony przez Bank rachunek o numerze (...) bez potrzeby dodatkowych dyspozycji ze strony Kredytobiorcy. (...)”,

§ 7 ust. 3 Umowy stanowi: „W przypadku braku środków na rachunku w dniu wymagalności danej płatności, Bank obciąży dowolny rachunek Kredytobiorcy prowadzony w Banku, jeżeli rachunek prowadzony będzie w innej walucie niż waluta, na którą opiewa dana płatność, Bank obciąży ten rachunek kwotą stanowiącą równowartość kwoty należnej, przeliczoną według odpowiedniego kursu sprzedaży waluty, na którą opiewa dana płatność, obowiązującego w Banku w dniu dokonania obciążenia”.

Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie 80% ceny nabycia:

a) nieruchomości stanowiącej działkę gruntową o powierzchni (...) m<sup>(2)</sup> + (...) m<sup>(2)</sup> wraz z posadowionym na niej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie szeregowej oznaczonego jako (...) o powierzchni użytkowej ok. (...) m<sup>(2)</sup>, oraz

b) udziału w działce drogowej, która będzie we współwłasności wszystkich właścicieli powstałych domów w zabudowie szeregowej.

Pozwany wypłacił powódce kredyt w 1 transzy w dniu 22.10.2008 r. w kwocie 952.000,00 zł.

Od dnia 27 października 2008 roku do dnia 27 maja 2021 roku powódka wpłaciła na rzecz pozwanego tytułem wykonania Umowy kwotę 678.987,14 zł, co nie było kwestionowane przez pozwanego.

(Dowód: Umowa o kredyt Terminowo-hipoteczny nr (...), k. 53-58, Zaświadczenie z dnia 22 czerwca 2021 roku, k. 59-64v)

Kwestionowane postanowienia umowy kredytowej nie zostały indywidualnie uzgodnione. Dodatkowo powódki nie poinformowano rzetelnie o ryzyku walutowym. Kredyt był przeznaczony na zakup segmentu. W nieruchomości powódka nie prowadziła działalności gospodarczej.

(Dowód: przesłuchanie powódki, k. 181-182)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów w postaci dokumentów i zeznań powódki. Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować wiarygodność zeznań powódki, w którym to zeznania powódki korespondują z materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w stanie faktycznym, a przedłożone do akt sprawy przez strony dokumenty. Pisemne analizy ekonomiczne i raporty, rekomendacje, opinie prawne, wycinki prasowe, czy orzeczenia sądów, stanowiły one tylko dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, wykładni przepisów prawa. Innymi słowy, dokumenty te odnosiły się wyłącznie do sfery ocen, a nie do sfery faktów, przez co nie mogły być dowodami w przedmiotowym procesie. Takie analizy i opinie wyrażają co najwyżej subiektywne poglądy ich autorów w kwestiach niezwiązanych z tą konkretną umową kredytu, a zatem nie mogły stanowić miarodajnego dowodu w sprawie.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Na podstawie art. 235<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, są irrelevantne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m.in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – art. 385<sup>3</sup> k.c. Dopuszczenie tego dowodu prowadziłoby w istocie do sytuacji, w której opinia biegłego sądowego staje w sprzeczności z zasadą bezpośredniej oceny dowodów przez Sąd orzekający w sprawie.

Pamiętać przy tym trzeba, że opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy.

Pominięty został również wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. K., wnioskowany przez pozwanego bank, bowiem okoliczności które miały być nim wykazane, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, której istotą jest ustalenie, czy kwestionowana w niniejszym procesie umowa zawierała postanowienia niedozwolone.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w zakresie roszczenia głównego – roszczenia o ustalenie nieważności łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt i roszczenia o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo

o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być zatem uwzględnione wtedy, gdy zostanie wykazane spełnienie dwóch przesłanek o charakterze merytorycznym, tj. interesu prawnego oraz wykazania prawdziwości twierdzeń powoda. Pierwsza z nich warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, a wykazanie istnienia drugiej ma znaczenie dla oceny merytorycznej zasadności powództwa. (...) Interes prawny w żądaniu ustalenia musi wynikać z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód i, zgodnie z zasadą aktualności, istnieć w dacie wyrokowania (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r. w sprawie sygn. akt V CSK 149/11). Badanie drugiej z przesłanek tj. prawdziwości twierdzeń powoda może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia interesu prawnego. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu, traktowane jest jako szczególny rodzaj klauzuli generalnej i oznacza obiektywną konieczność (potrzebę prawną) udzielenia ochrony określonej sferze prawnej, gdy powstała sytuacja, która grozi naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź powstała wątpliwość co do jego istnienia. (...) Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Interes prawny musi odnosić się bezpośrednio do sytuacji prawnej powoda lub do stosunków prawnych, w jakich pozostaje powód (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 kwietnia 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 37/16). Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy pojmować jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje w sytuacjach, w których zachodzi obiektywna niepewność co do prawa lub stosunku prawnego z przyczyn natury faktycznej lub prawnej (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt II CSK 252/11). Przy tym interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić

w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt I ACa 990/15). Interes prawny (...) jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca

z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej znajduje się powód (por. uchwałę SN z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 121/13). Jednocześnie interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie (...) nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze innego powództwa (por. wyrok SN z dnia 2 października 2015 r. w sprawie sygn. akt II CSK 610/14, wyrok SN z dnia 22 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II CSK 687/13, wyrok SN z dnia 6 października 2017 r. w sprawie sygn. akt V CSK 52/17). Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa stanowi wystarczającą przesłankę do jego oddalenia bez konieczności badania ustalenia prawa (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 452/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać przede wszystkim należy, że powódka wykazała zarówno istnienie swojego interesu prawnego

w ustaleniu, że zawarta pomiędzy E. R. a (...) w S. umowa o kredyt Terminowo-hipoteczny z dnia 20 października 2008 roku jest nieważna, jak też wykazała prawdziwość swoich twierdzeń. Powódka, jako strona tej właśnie umowy kredytu bez wątpienia ma interes prawny w ustaleniu, że zawarta przez nią z pozwanym bankiem przedmiotowa umowa o kredyt jest nieważna. Istnienie tego stosunku prawnego w takim kształcie bezsprzecznie ma wpływ na sytuację prawną powódki. Interes prawny powódki wyraża się bowiem w tym, że powódka zmierza do przewrócenia stanu prawnego, jaki istniał przed zawarciem przez nią z pozwanym ww. umowy, jak też w tym, że istnieje niepewność stanu prawnego i/lub prawa wynikająca z zawartej przez nią z pozwanym umowy kredytu i jej wykonania, i w konsekwencji zachodzi potrzeba uzyskania przez nią pewności tego prawa. Interes prawny powódki polega zatem na ustaleniu pewnego stanu prawa co do tego, czy przedmiotowa umowa o kredyt jest ważna, czy istnieje, czy nadal ją wiąże, jak też czy nadal powinna ona spłacać kredyt zgodnie z jej postanowieniami.

Główną osią sporu między stronami postępowania było czy umowa ta jest ważna, czy też nie. W konsekwencji kluczową kwestią w niniejszym postępowaniu było więc ustalenie, czy łącząca strony postępowania umowa jest ważna, a w dalszej części, czy w związku z tym powódce należy zwrot kwot przez nią wpłaconych na rzecz pozwanego.

Biorąc zatem pod rozwagę tylko i wyłącznie literalne brzmienie postanowień ww. umowy o kredyt uznać należy, że umowa ta, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna

w oparciu o regulację przepisu art. 58 § 1 k.c., w zw. z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy

z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe oraz w zw. z przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. Umowa ta jest również nieważna w związku z występowaniem w niej niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 p.b. (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przez strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. (...) Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać

w szczególności: (...) strony umowy, (...) kwotę i walutę kredytu, (...) cel, na który kredyt został udzielony, (...) zasady i termin spłaty kredytu, (...) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, (...) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, (...) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, (...) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, (...) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, (...) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa kredytu jest więc umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, na podstawie której bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a potem jest uprawniony do uzyskania spłaty oddanej do dyspozycji kredytobiorcy kwoty, a kredytobiorca w zamian za wypłatę mu przez bank określonej kwoty kredytu zobowiązuje się zwrotu oddanej do jego dyspozycji tej właśnie kwoty oraz zapłatę bankowi odsetek oraz prowizji (mających charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku). Jest też umową konsensualną, to znaczy dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Podkreślenia wymaga przy tym zwłaszcza, że przedmiotem tej umowy musi być określona kwota pieniężna – suma kredytu, której zasady spłaty określa ta właśnie umowa.

O ile przyjąć należy, że posłużenie się w ramach zasady swobody umów wyrażonej w przepisie art. 353<sup>1</sup> k.c. w zakresie określenia wartości świadczenia jednej ze stron tego stosunku klauzulą waloryzacyjną jest dopuszczalne i jako takie nie jest sprzeczne z prawem jak też nie sprzeciwia się właściwości (naturze) tego rodzaju stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, to nie może to jednak odbywać się w sposób całkowicie dowolny, arbitralny i nieprzewidywalny, a już tym bardziej z korzyścią tylko i wyłącznie dla jednej strony danego stosunku zobowiązaniowego. W przypadku określenia wysokości świadczenia strony danego stosunku w oparciu o waloryzację przyjąć należy, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określony w sposób skonkretyzowany, szczegółowy, jednoznaczny i zrozumiały, a przede wszystkim precyzyjny tak, aby było możliwe w każdym czasie jego obiektywne oznaczenie przez każdą stronę tego stosunku i tak aby każda strona tego stosunku była w stanie w każdym czasie bez problemu określić swoje jak też drugiej strony zobowiązanie bez większego trudu. W przeciwnym razie nie zostanie bowiem spełniony wymóg konkretyzacji, jak też oznaczoności tego świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego i niczym wręcz nieograniczonego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkować może brakiem określenia wysokości świadczenia i w konsekwencji także przyjęciem, że występuje brak uzgodnienia przez strony takiej umowy tego elementu.

Podkreślenia wymaga przy tym również, że zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy o kredyt, umowa ta nie przewidywała żadnych ograniczeń

w określaniu przez pozwanego kursów obowiązujących u niego, jak też nie wynikało z niej także, że kurs ma być co najmniej rynkowy, czy też obiektywnie sprawiedliwy. Obowiązujące przepisy prawa również nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze, jak też nie zakazywały mu tworzenia dowolnej ilości Tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe tylko i wyłącznie przez niego na podstawie dowolnie

dobrych przez niego parametrów, co nie oznacza, że takie działanie pozwanego uznać należy za właściwe. Kurs waluty w zależności od okoliczności mógł wynikać z różnych Tabel kursowych prowadzonych przez pozwanego, co nie było oczywiście niezgodne z prawem czy też sprzeczne z umową. Umowa nie przewidywała jednak żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony tego rodzaju kurs w Tabeli, którą pozwany tworzył i wykorzystywał do określenia świadczenia powódki. Tym samym bezsprzecznie uznać należy, że żadne ograniczenia w swobodzie dowolnego kształtowania kursu przez pozwanego nie wynikały z przedmiotowej umowy o kredyt łączącej strony postępowania i w konsekwencji uznać należy, że w ramach łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt, kurs waluty obcej przyjętej do rozliczeń między stronami tej umowy zależny był tylko i wyłącznie od przyjętych przez pozwanego niejasnych, mało skonkretyzowanych i mało precyzyjnych procedur, procesów i okoliczności, a w konsekwencji, że kształtowany był w sposób całkowicie dowolny i zależny tylko od pozwanego, i przyjętych przez niego kryteriów i zasad, które w każdej chwili mogły być w sposób całkowicie dowolny zmienione. Powódka natomiast nie miała na ten proces żadnego wpływu, jak też nie była w stanie od samego początku określić i przewidzieć swojego całkowitego i finalnego zobowiązania wobec banku.

Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy bezsprzecznie przesądza o sprzeczności treści takiej umowy, zarówno

z przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c., jak też i przepisem art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o nieważności takiej umowy. Umowa o kredyt powinna bowiem w szczególności określać obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, a więc wysokość rat, w których kredyt ma być spłacony, a czego w przedmiotowej umowie zabrakło.

W świetle przepisu art. 69 p.b. (w brzmieniu obowiązującym zarówno w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, jak też obecnie po jego nowelizacji) denominacja lub indeksacja są dopuszczalne, ale tylko w zakresie, w jakim nie prowadzą do wyjścia poza granice definicji umowy kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty zupełnie innej niż kwota udzielonego kredytu. Istotą umowy kredytu jest przekazanie przez bank kredytobiorcy pewnej z góry określonej sumy z jednoczesnym obowiązkiem jej zwrotu

w częściach – ratach przez kredytobiorcę. Definicja kredytu nie mieści w sobie natomiast stosunku prawnego, który polegać będzie na przekazaniu przez bank wskazanej kwoty i ustaleniu obowiązku zwrotu przez kredytobiorcę wielokrotności tej kwoty. Zgodnie z istotą

i naturą tego rodzaju umów kwota udzielonego przez bank i udostępnionego kredytobiorcy kredytu – kwota kapitału musi być równa kwocie zwrotu tego kapitału będącej sumą spłacanych przez kredytobiorcę rat. Pomiędzy tymi dwiema wartościami musi być znak równości, a co jednak nie występuje w ramach zawartej przez powódkę z pozwanym przedmiotowej umowy o kredyt. W świetle postanowień łączącej strony postępowania umowy zastosowana przez pozwanego denominacja doprowadza właśnie do tego rodzaju sytuacji. Powódka była i jest zobowiązana do zwrotu bankowi – pozwanemu udostępnionego jej przez pozwanego kapitału w wysokości innej niż został on jej udzielony. Tak skonstruowana umowa za sprawą zastosowanej w ten sposób denominacji prowadzi do wyjścia poza ustawowe granice umowy kredytu i nie może być uznana za zgodną z ustawową i ustawową definicją kredytu. Taka umowa w oczywisty sposób nie czyni więc zadość ustawowemu obowiązkowi oddania przez bank do dyspozycji kredytobiorcy i zwrotu przez niego bankowi tej samej kwoty kredytu. Bezsprzecznie przesądza to o sprzeczności treści takiej umowy z naturą tego rodzaju stosunku prawnego, jak też przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 p.b., co w świetle przepisu art. 58 § 1 k.c. przesądza o całkowitej nieważności takiej umowy.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że za ważnością przedmiotowej umowy nie może i nie przemawia fakt nowelizacji przez ustawodawcę przepisu art. 69 p.b.

i wprowadzenie do niego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tak zwaną „ustawą antyspreadową”) ust. 2 pkt 4a), zgodnie

z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów

i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Przepis ten

zobowiązywał jedynie strony umowy kredytu do określenia w jej treści zasad odnoszących do wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy ich obliczenia, co też wynika wprost z natury każdej umowy i ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. W zasadzie nowelizacja ta potwierdziła i usystematyzowała dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Natomiast nie sanowała i nie sanuje wadliwości tego rodzaju umów, które nie określały w sposób właściwy i zgodny z prawem i naturą tego rodzaju stosunku, świadczeń obu stron, zarówno jeśli chodzi o umowy zawarte wcześniej, jak i po tej nowelizacji. Zasady te bowiem dotychczas wynikały wprost z ogólnych przepisów prawa cywilnego odnoszących się do zobowiązań. Jednocześnie nowelizacja tego przepisu dotyczyła tylko i wyłącznie jednego z elementów takiego rodzaju umowy kredytu – zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany, nie odnosząc się do jej pozostałych istotnych elementów. Dlatego też zmiana ta nie mogła wpłynąć i nie wpłynęła na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Wejście w życie ww. ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w (...) umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne (por. uzasadnienie wyroku SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie sygn. akt I ACa 447/17).

W tych okolicznościach bezwzględnie uznać zatem należało, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta przez powódkę z pozwanym była nieważna przede wszystkim z uwagi na jej istotne wady prawne: brak określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązana była powódka - nie określono kwot rat, w których miał być spłacany kredyt, ani obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia oraz sprzeczności treść umowy z art. 69 p.b. - zastosowany w umowie sposób denominacji powodował, że powódka mogła być i była zobowiązana do zwrócenia pozwanemu kwoty kredytu – kwoty kapitału w wysokości innej niż kwota udzielonego jej kredytu. Przedmiotowa umowa więc zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 p.b. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. jest w całości nieważna.

Umowa ta była również nieważna z uwagi na to, że w jej treści zawarte zostały klauzule niedozwolone, których eliminacja i wyjęcie z jej treści powoduje, że umowa ta nie może nadal być wykonywana i w związku z tym nie może wiązać stron przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (...) Jeżeli postanowienie umowy (...) nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (...) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (...) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powódka zawierając z pozwanym przedmiotową umowę o kredyt była konsumentem w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c.

W realiach i okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powódkę postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, kształtują prawa i obowiązki powódki – konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, jak też mimo, że określają i odnoszą się do głównych świadczeń stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany wprowadzając bowiem klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez siebie Tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego niczym nieograniczonego, a wręcz dowolnego regulowania wysokości rat kredytu denominowanego do waluty obcej i wysokości całej wierzytelności.



W takim przypadku zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c. postanowienia te nie mogą wiązać i nie wiążą powódki. Co prawda zgodnie z § 2 tego przepisu, jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, to jednak nie można tego przepisu stosować w oderwaniu od przepisów Dyrektywy RADY 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095/1993/0029 – 0034), a w szczególności zwłaszcza w oderwaniu od treści przepisu art. 1, 4, 6 i 7 tej dyrektywy, na podstawie której to dyrektywy przepisy tego rodzaju miały być implementowane do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga przy tym, że w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą tak jak w oparciu o przepisy k.c., bezspornie należy, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (por. wyroki TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17, wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt C#118/17, wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19) w rozumieniu przepisu art. 4 ust. 2 dyrektywa 93/13/EWG. Za te warunki należy uważać bowiem takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte tym pojęciem (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie sygn. akt C#621/17). Poprzez umowę kredytu kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do przewidzianych w tej umowie walut wypłaty i spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku

z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r. w sprawie sygn. akt C#186/16). Kredytobiorca musi zostać przy tym jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie (lub indeksowaną do waluty obcej), ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie sygn. akt C#51/17). W ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej (lub indeksowanego do waluty obcej), narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że parytet między walutą rozliczeniową a walutą płatniczą pozostanie stabilny przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C#609/19). Umowa powinna przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany warunek, a także,

w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, w taki sposób, by konsument był w stanie oszacować,

w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok TSUE z dnia 27 stycznia 2021 r., w sprawie sygn. C#229/19 i C#289/19). Instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (por. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C#51/17) – czego w przedmiotowej sprawie pozwany nie dopełnił, a przynajmniej tego nie wykazał i nie udowodnił, informując jedynie ogólnie powódkę o ryzyku związanym z tego rodzaju umową. Pamiętać przy tym także należy, że wyrażenie postanowień prostym i zrozumiałym językiem nie sprowadza się jednak jedynie do formalnego pouczenia o możliwości wzrostu kursu waluty, lecz wymaga

przekazania niezbędnych informacji w sposób, który umożliwi konsumentowi oszacowanie – potencjalnie istotnych – konsekwencji ekonomicznych klauzuli indeksacyjnej dla jego zobowiązań finansowych.

Zgodnie z przepisem art. 6 ust 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem nie są dla tego konsumenta wiążące, (...) a w świetle przepisu (...) art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (por. wyrok TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie sygn. akt C-776/19 do C-782/19). Uznać należy, że wskazane i kwestionowane przez powódkę postanowienia zawarte w przedmiotowej umowie o kredyt, w tym w szczególności te dotyczące zasad ustalania kursów waluty obcej, stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, co w świetle przepisów dyrektywy 93/13, zresztą podobnie jak w oparciu przepisy k.c., trzeba uznać za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powódki. Konsekwencją tego jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy (postanowienie umowne uznane za niedozwolone) należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, z tym skutkiem, że nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta. (...) W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby warunki te nie wywierały, chyba że konsument się temu sprzeciwi, wiążących wobec niego skutków (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. w sprawie sygn. C#452/18 i wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie sygn. akt C#19/20).

Przenosząc powyższe rozważania w realiach przedmiotowej sprawy, dokonując jednocześnie wykładni przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zgodzie z przepisem art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 wskazywane i kwestionowane przez powódkę postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu denominowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powódki, jak również nie były one z powódką indywidualnie ustalane, to postanowienia te, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powódki. Jednocześnie brak jest możliwości zastąpienia tych klauzul jakimkolwiek przepisem dyspozytywnym, czy to kodeksu cywilnego, czy też prawa bankowego lub innego polskiego aktu prawnego. Jak była mowa o tym już wyżej, postanowienia te określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu, bez których przedmiotowa umowa o kredyt nie może być dalej wykonywana. Powódka natomiast sprzeciwiła się dalszemu stosowaniu niedozwolonych klauzul i utrzymaniu w takim kształcie tej umowy. W konsekwencji uznać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt również z tych powodów i występujących w niej klauzul niedozwolonych, jest w całości nieważna, co pozwalało na uwzględnienie roszczenia głównego powódki w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności łączącej strony postępowania przedmiotowej umowy o kredyt w całości.

Podkreślenia wymaga przy tym, że nieważna umowa nie wywołuje skutków kontraktowych od samego początku (ex tunc). Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie

i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. (...) Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (por. zasadę prawną SN – uchwałę SN w składzie 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie sygn. akt III CZP 6/21). Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych

jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (por. uchwałę SN w sprawie sygn. akt III CZP 11/20 z dnia 16 lutego 2021 r.).

W konsekwencji wobec nieważności przedmiotowej umowy o kredyt, o czym była mowa szczegółowo wyżej, dla ostatecznego rozliczenia stron postępowania zastosowanie znajdują przepisy art. 405 – 410 k.c. regulujące zasady rozliczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia. Z tym, że roszczenia o zwrot wypłaconych i wpłaconych kwot każdej strony są od siebie niezależne i każda strona powinna dochodzić ich oddzielnie. Oznacza to zatem, że roszczenie główne powódki w zakresie o zapłatę zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Roszczenie strony powodowej nie mogło zostać uznane za przedawnione, gdyż każde miesięczne świadczenie, którego dotyczy miało swój niezależny byt prawny, przez co nie może zostać uznane za okresowe. Wszak podstawa świadczenia, zarówno co do zwrotu kapitału, jak i odsetek, była nieważna i wobec wyraźnej woli konsumenta, nie została utrzymana w mocy. Wymusza to zatem zastosowanie do kwestii przedawnienia terminu podstawowego z art. 118 k.c. (10 i 6 letniego) z tym zastrzeżeniem, że z orzecznictwa TSUE wynika, iż bieg terminu przedawnienia roszczeń konsumenta nie może rozpocząć się wcześniej, aniżeli od dnia, w którym mógł dowiedzieć się o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy 93/13. Roszczenie o ustalenie nieważności umowy jest zaś nieprzedawnialne.

Mając powyższe na uwadze, biorąc przy tym pod rozwagę okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawione dokumenty oraz stanowiska stron postępowania koniecznym było przyjąć, że powódka posiadała interes prawny w ustaleniu, że przedmiotowa umowa o kredyt zawarta z pozwanym jest nieważna, a zarzuty pozwanego w tym zakresie okazały się bezzasadne. Stąd też zasadnym było w całości uwzględnić żądanie główne powódki i ustalić, że zawarta pomiędzy E. R. a (...) w S. umowa o kredyt Terminowo-hipoteczny z dnia 20 października 2008 roku jest nieważna (pkt 1. sentencji wyroku) i w związku z tym zasądzić od (...) w S. na rzecz E. R. kwotę 678.987,14 (sześćset siedemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt siedem 14/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 listopada 2022 roku do dnia zapłaty (pkt 2. sentencji wyroku). O odsetkach orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c. Zważywszy, że stosownie do aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji definitywnej nieważności umowy kredytu jako szczególnie niekorzystnych - sprzeciwiając się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami - należy stwierdzić, że oświadczenie to może złożyć tylko do chwili, w której odmówił potwierdzenia klauzuli abuzywnej albo upłynął rozsądny czas do jej potwierdzenia. Z tego względu, udzielona konsumentowi, „wyczerpująca” informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach) związanych z ewentualną definitywną nieważnością umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. W niniejszej sprawie nastąpiło to na rozprawie w dniu 4 listopada 2022 roku, od tej daty nastąpiła definitywna wymagalność roszczenia powódki. Zatem od tego dnia pozwany pozostaje zatem w opóźnieniu w spełnieniu żądania powódki. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek było bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt. 3 sentencji wyroku. Identyczne stanowisko co do zasądzania odsetek (tj. od daty pouczenia przez Sąd powodów o skutkach nieważności) zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie m. in. w wyroku z 17 marca 2022 roku (sygn. I ACa 893/21).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Zgodnie z powyższym przepisem, Sąd nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu powódce całości poniesionych przez nią kosztów, albowiem powódka uległa tylko co do nieznaczącej części swojego żądania - Sąd w sposób odmienny ustalił datę, od której należne są odsetki i na podstawie art. 108 k.p.c. pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Biorąc te wszystkie względy pod uwagę, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

# ZARZĄDZENIE

(...)